

A nam życia ciągle mało!

(czyli słów kilka o zabawie karnawałowej).



Spotykamy się 25 stycznia 2018 roku, o godz.16.00 w restauracji „TWIST”.

Oficjalne otwarcie, życzenia dobrej zabawy i ruszamy w tany. Pan Marian gra i śpiewa stare i nowe przeboje. Kelnerki zastawiają stoły pysznymi daniami. Chwila przerwy na konsumpcję i znowu wspólna zabawa.

W czasie kolejnej przerwy dwie Marysie rozdają kotyliony z imionami postaci z bajek. Teraz trzeba odszukać swoją parę. Pierwszy Dzwoneczek odnajduje Piotrusia Pana i już tańczą walczyka. Elsa nie szuka Olafa, a Płyś zapomniał o Balbinie. Starszaki bajki do powtórki! Jest trochę śmiechu i zamieszania, ale w końcu wszystkie pary się odnajdują i zgodnie wirują po sali. Humory nam dopisują. Słychać śpiewy „nam życia ciągle mało, znów idziemy na całość”, a potem „daj mi tę noc” i „kap, kap, płyną łzy”. Bawimy się świetnie. Zadowoleni kończymy zabawę i już czekamy na następną.



PS. Dziękuję Ani i Ewie – to dzięki Wam ten tytuł.

Tekst i zdjęcia: IZ